

<http://dx.doi.org/10.18778/0208-6050.99.09>

ZDZISŁAW WŁODARCZYK  
(WIELUŃSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE)\*

## Translokacja eskadronu majora von Granera (4. pułk huzarów ks. Eugena von Württemberg) z Bolesławca do Radomska (1804)

Auf diesen Märschen ritt der König natürlich und keine Frage, dass zwischen ihm und den Soldaten auch manches Wort fiel. „Grad uut, Kinder! Grad uut!“ soll er gerufen haben, wenn sie krumm vor Müdigkeit wurden. „Fritz, ooch grad ut“ war die Antwort; und ein Husar, dem der König den gleichen Vorwurf machte, sagte zu ihm: „Fritz, ooch grad uut, und die Stiefel in die Höhe gezogen!“ Der König lachte nur darüber<sup>1</sup>.

**Streszczenie.** W początkach 1793 r. wojska pruskie wkroczyły do Wielkopolski, II rozbiór Rzeczypospolitej stał się faktem. Z zajętych ziem utworzono niezwłocznie nową prowincję – Prusy Południowe (Südpreussen). Jednym z elementów nowej rzeczywistości była widoczna obecność wojska w przestrzeni społeczno-gospodarczej prowincji. Wiele miast i miasteczek, rzecz niespotykana w okresie przedrozbiorowym, stało się siedzibami garnizonów. Wielokrotnie też oddziały zmieniały miejsca swego postoju. Na terenie departamentu kamery kaliskiej stacjonowały szwadrony 4. pułku huzarów. Jeden z nich, dowodzony przez majora Granera, otrzymał rozkaz translokacji z Bolesławca nad Prosną do Radomska (wrzesień 1804). Przemieszczenie oddziału następowało na podstawie zatwierdzonego przez zwierzchników dokumentu z opisem trasy (*Marsch Route*).

**Słowa kluczowe:** Prusy Południowe, XIX wiek, kawaleria, wojsko, Polska, Radomsko, Bolesławiec nad Prosną.

**W** końcu stycznia 1793 r. wojska pruskie przekroczyły granice Rzeczypospolitej. Nie napotykając większego oporu, w ciągu kilku tygodni zajęły zachodnią część kraju. Drugi rozbiór Rzeczypospolitej stał się faktem<sup>2</sup>.

---

\* E-mail: [z.wlodarczyk@poczta.onet.pl](mailto:z.wlodarczyk@poczta.onet.pl).

<sup>1</sup> *Der alte Fritz in Anekdoten*, hrsg. N. Albrecht, München 2000, s. 78.

<sup>2</sup> *Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreußens*, hrsg. R. Prümers, Poznań 1895, s. 3–34. Jak pisał Jędrzej Kitowicz: „król pruski do opanowania

W jego wyniku Rosja zagarnęła 250 tys. km<sup>2</sup>, natomiast Prusom przypadło 58 tys. km<sup>2</sup> – głównie Wielkopolska będąca kolebką państwowości polskiej. Nowa prowincja, którą utworzono z zagarniętych województw poznańskiego, gnieźnieńskiego, kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, części rawskiego i płockiego oraz ziemi dobrzyńskiej i Kujaw, otrzymała nazwę Prusy Południowe (Südpreussen). Nazwa ta określała jej położenie względem Prus Wschodnich i ziem zagarniętych w wyniku I rozbioru, które zaborcy nazwali Prusami Zachodnimi – był to dalszy krok w dziele tworzenia terytorialnej spójności tego państwa<sup>3</sup>. Tak powstała prowincja została podzielona na dwa departamenty, z siedzibami kamer w Poznaniu i Piotrkowie. Po III rozbiorze Rzeczypospolitej utworzono jeszcze jeden departament – warszawski. Stan taki, z wyjątkiem przenosin kamery z Piotrkowa do Kalisza oraz modyfikacji kształtu poszczególnych departamentów, istniał do końca panowania pruskiego<sup>4</sup>.

Diametralnie zmieniły się warunki życia na zagarniętym terytorium. Wbrew oczekiwaniom i postulatom szlachty, wyrażonym m.in. w przedstawionych monarsze „petytach”<sup>5</sup>, wszelkie działania władz skierowane były na całkowitą unifikację ze „starymi prowincjami”. Jednym z elementów nowej rzeczywistości była widoczna obecność wojska w przestrzeni społeczno-gospodarczej prowincji. Wiele miast i miasteczek, rzecz niespotykana w okresie przedrozbiorowym, stało się siedzibami garnizonów. Koegzystencja z pruskimi wojskowymi, którzy niejednokrotnie przybywali z całymi rodzinami, stanowiła nowe doświadczenie dla mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy mieli z nimi bezpośredni kontakt. Kształtowała się skomplikowana sieć powiązań między cywilami a przybyłymi żołnierzami. Częstokroć zmieniało się oblicze etniczne wielu, zwłaszcza niewielkich, ośrodków. Walorem było to, że wojsko dawało możliwość zwiększenia dochodów, choćby przez świadczone na jego rzecz usługi: sprzedaż żywności, transport, wynajem kwater, stajni, powierzchni magazynowych. Jednocześnie żołnierze, licho opłacani, szukali możliwości zarobkowania, najmując się do wszelkich możliwych zajęć.

W departamencie kamery kaliskiej (1805), na terenie której leżały obydwie interesujące nas ośrodki: Bolesławiec i Radomsko, spośród 64 miast i miasteczek

---

kraju polskiego nie zażył harmaty ani flint, tylko ćwieczków i młotka do przybijania uniwersałów i orłów” – i d e m, *Pamiętniki, czyli Historia polska*, oprac. i wstęp P. Matuszewska, Warszawa 1971, s. 557–558.

<sup>3</sup> Brak spójności geograficznej był jednym z komponentów pruskich planów rozbiorowych, począwszy od czasów Wielkiego Elektora Fryderyka Wilhelma zainteresowanego stworzeniem tzw. *Correspondenzlinie*, mającej połączyć trzon państwa – Brandenburgię z Prusami Wschodnimi, *vide*: J. Topolski, *Rozwój absolutnego państwa pruskiego i rola Prus w rozbiorach Polski*, [w:] *Węzłowe problemy dziejów Prus XVII–XX wieku*, red. G. Labuda, Poznań 1971, s. 51–54.

<sup>4</sup> Z. Włodarczyk, *Siedziby kamer wojenno-ekonomicznych w Prusach Południowych (1793–1806)*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2002, t. VIII–IX, s. 83–89.

<sup>5</sup> J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806*, Wrocław *et al.* 1957, s. 47 i n.

w 32 stacjonowało wojsko. W 14 rozlokowano niewielkie oddziały (*ein Kommando*) – o różnej wielkości, w dalszych 18 konsystowały formacje większe – kompania, szwadron, batalion<sup>6</sup>. W ośmiu miastach<sup>7</sup> departamentu stacjonowały eskadrony z 4. pułku huzarów ks. Eugena von Württemberga<sup>8</sup>.

Pułk powstał w 1741 r. w Gorzowie nad Wartą (Landsberg), pierwotnie jako polski szwadron tatarski. Uczestniczył w wojnach śląskich, wojnie siedmioletniej, sukcesyjnej bawarskiej (kartoflanej), a w latach 1793–1794 operował na ziemiach polskich. Stacjonował m.in. w miastach śląskich: Oleśnicy, Oleśnie i Namysłowie, Trzebnicy, Miliczu, Międzyborzu, Twardogórze, Dobroszycach, Sycowie oraz Prusicach; po roku 1793 w Kępnie, Ostrowie, Pilicy, Krzepicach, Bolesławcu, Działoszynie, Grabowie, Wieluniu i Wieruszowie. Smutny koniec regimentu nastąpił podczas nieszczęśliwej dla Prus kampanii 1806 r. – został rozbity pod Auerstädt. W okresie późniejszym jego resztki zostały wchłonięte przez 1. Śląski Pułk Huzarów. W umundurowaniu jednostki dominowały kolory jasnoniebieski i biały: kurtka jasnoniebieska, futro białe, szlify jasnoniebiesko-białe<sup>9</sup>. Pułk huzarów (*Reglement* z roku 1743) składał się z 10 eskadronów.

<sup>6</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Generalne Dyrektorium Prus Południowych III, sygn. 173, Historisch-statistisches Tableau von dem königlich südpreußischen Kalischer Kammer Departement entworfen von Oswald im Januar 1805 [dalej: Oswald 1805], s. 11–179. W przypadku Krzepic zaznaczono, że „miejscowy” eskadron (4. pułk huzarów), dowodzony przez mjr. von Schlichtena, przebywa w Oleśnie („eine Esquadron dermalen in Rosenberg”). Nieco inne dane podaje D. Łukasiewicz, *Sarmatyzm i Prusy na przełomie XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2015, s. 393–394 (Tabela 15: *Wydatki na wojsko w Prusach Południowych w latach 1804/1805*) – wymieniono siedem miejsc stacjonowania szwadronów, brak Bolesławca.

<sup>7</sup> Pruski pułk huzarów składał się z 10 eskadronów (szwadronów). Rozłożony był najczęściej w 10 garnizonach (niekiedy i na wsi). Takie rozmieszczenie miało po części swe wytłumaczenie w ułatwieniu jego aprowizacji, zob. Woller, *Die preußischen Garnisonen in Süd- und Neuostpreußen*, „Historische Monatsblätter” 1900, Nr. 5, s. 74–76.

<sup>8</sup> Eugen Friedrich Heinrich Herzog von Württemberg (1758–1822), za zasługi w tzw. wojnie polskiej (1794) odznaczony Orderem Czarnego Orła, w roku 1795 powołany na stanowisko gubernatora twierdzy Głogów, dowódca 4. pułku huzarów stacjonującego na Śląsku, po 1793 r. również w departamencie kamery kaliskiej. Po Tylży odszedł ze służby pruskiej, szerzej w: S. Lorenz, D. Martens, V. Press, *Das Haus Württemberg. Ein biographisches Lexikon*, Stuttgart–Berlin–Köln 1997, s. 365.

<sup>9</sup> *Stammliste aller Regimente und Corps der Königlich-Preußischen Armee*, Berlin 1796, s. 213–215, szczegóły umundurowania i uzbrojenia: s. 204–209; A. von Lyncker, *Die Altpreußische Armee 1714–1806 und ihre Militärkirchenbücher*, Berlin 1937, s. 197–198; R. Bergner, *Truppen und Garnisonen in Schlesien 1740–1945*, Friedberg/H. 1987, s. 23. O pułku pisał m.in. P. Pietsch, *Kempen in südpreußischer Zeit (1797)*, „Historische Monatsblätter” 1900, Nr. 8–9, s. 122. Podano tam nieco inne dane dotyczące losów pułku podczas wojny 1806 r. W pracy: G. Gieraths, *Die Kampfhandlungen der brandenburgisch-preußischen Armee 1626–1807*, Berlin 1964, Radomsko nie zostało wymienione jako miejsce stacjonowania huzarów Granera (*ibidem*, s. 276). Również w innych opracowaniach dotyczących armii pruskiej miasto nie występuje jako miejsce stacjonowania jednostki z tego pułku – można to tłumaczyć faktem, że dyslokacja nastąpiła stosunkowo późno.

W każdym z nich służyło: dwóch oficerów, ośmiu podoficerów, 102 żołnierzy (*Husaren*), kowal, felczer, trębacz<sup>10</sup>.

Stacjonujące w poszczególnych ośrodkach jednostki niejednokrotnie zmieniały miejsce swego pobytu. Na decyzje pruskich sztabowców najczęściej wpływ miały czynniki polityczno-militarne. Po zajęciu prowincji zagadnienia związane z przejściem armii pruskiej na stopę pokojową: rozmieszczeniem poszczególnych oddziałów i ich zabezpieczeniem finansowym zostały omówione i zawarte w tzw. protokole piotrkowskim (*Petrikauer Protokoll*). Został on podpisany 16 sierpnia 1793 r. przez stojącego na czele administracji prowincji min. Ottona C. von Voßa i gen. mjr. Levina von Geusau (*General-Quartiermeister*), przedstawiciela centralnych władz wojskowych. W przygotowaniu dokumentu brali udział nie tylko wojskowi (Wichard J. Möllendorff, Christian W. Chlebowski), lecz także przedstawiciele administracji cywilnej, zaangażowanej w dużej mierze w sprawy wojskowe (prezydent kamery piotrkowskiej von Oppeln-Bronikowski)<sup>11</sup>. Po kilku miesiącach wybuch powstania kościuszkowskiego uczynił wcześniejsze ustalenia nierealnymi. Intensywne przemieszczenia wojsk pruskich następowały do czasu przejścia Warszawy z rąk rosyjskich w styczniu 1796 r. Po przejściu miasta we władanie pruskie część jednostek wycofano do dawnych garnizonów na terenie „starych prowincji”. Niektóre zaś na stałe ulokowano w Warszawie. Niezależnie od tego na zmianę dyslokacji poszczególnych oddziałów wpływ miały wypadki losowe. Jednym z nich były choćby pożary, które wielokrotnie obracały południowopruskie miasta w kupę popiołu, czyniąc stacjonowanie w nich wojska niemożliwym<sup>12</sup>.

We wrześniu 1804 r. planowano przenieść jeden ze szwadronów 4. pułku huzarów z Bolesławca do Radomska. Nie wiadomo, co wpłynęło na taką decyzję sztabowców. Wcześniejsze plany przewidywały, że przemieszczona zostanie jednostka stacjonująca w Działoszynie<sup>13</sup>. W zestawieniu Oswalda (1805) znajdujemy informację, że w roku 1805 stacjonował w Bolesławcu już inny szwadron, dowodzony przez rtm. von Reisewitza (tymczasowo przesunięty do Pilicy). W tym czasie obydwie ośrodki różniły się znacznie pod względem wielkości. W zdecydowanie mniejszym Bolesławcu (nad Prosną) było 108 domostw, w większości

<sup>10</sup> *Reglement für die königl. preußischen Husaren-Regimenter*, Berlin 1743, s. 4.

<sup>11</sup> *Das Jahr 1793...*, s. 733, 755.

<sup>12</sup> Do końca istnienia prowincji nie rozwiązano problemu zakwaterowania żołnierzy w koszarach – musiano się posilkować umieszczaniem ich na kwaterach w domach prywatnych. W przypadku jednostek kawalerii dotyczyło to również koni, które nierzadko „kwaterowały” w stajniach mieszczan-rolników. Jednym z przykładów może być pożar, do którego doszło w Koninie 24 VI 1796 r. Spłonęło wtedy 47 domów. W związku z pożogą rozpoczęła się gorączkowa działalność władz wojskowych, mająca na celu dyslokację stacjonującego w mieście szwadronu z pułku huzarów von Trencka. Ostatecznie kawalerzystów umieszczono w Zagórowie – do Konina powrócili w pierwszej połowie 1798 r., szerzej w: Z. Włodarczyk, *Konin pod panowaniem pruskim (1793–1806)*, „Rocznik Koniński” 2007, t. XVI, s. 32–37.

<sup>13</sup> *Ide m*, *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793–1806*, Wieluń 2005, s. 138.

drewnianych. Tylko dwa z nich zbudowane były z cegły lub muru pruskiego (*massiv*). Natomiast w Radomsku naliczono 233 budynki mieszkalne, w tym siedem określono jako *massiv*. Odpowiednio większa była liczba mieszkańców. Warto również prześledzić, jak w tym czasie kształtowały się ceny podstawowych produktów rolnych. W mniejszym Bolesławcu zdecydowanie droższe było zboże: za szefel pszenicy płacono 3 tal. 3½ sgr, gdy w Radomsku kosztował on tylko 2 tal. Natomiast w tym ostatnim nieco więcej płacono za mięso: funt wołowiny kosztował odpowiednio 1 dgr 2⅔ pf. i 1 dgr 3 pf., w Radomsku droższa, wprawdzie nieznacznie, była również wieprzowina. Co równie ważne z punktu widzenia wojaków: w Radomsku za garniec gorzałki płacono 26 dgr, natomiast w Bolesławcu już 32<sup>14</sup>. Odwrotnie kształtowały się ceny piwa – choć w tym przypadku różnica była niewielka. Relacje cen i warunki lokalowe mogły powodować, że zmiana miejsca stacjonowania przyjęta została przez żołnierzy von Granera z zadowoleniem. Wypada dodać jeszcze jeden pozytywny aspekt nowej dyslokacji: większe miasto stwarzało więcej możliwości uzyskania źródeł dochodów, co w przypadku sytuacji materialnej prostego żołnierza było wartością nie do przecenienia.

Nie był to pierwszy kontakt księżęcych huzarów z Radomskiem. W okresie wcześniejszym stacjonowały w mieście niewielkie komanda, wyznaczane przez poszczególne szwadrony. Oficerowie przysłani do Radomska kwaterowali początkowo u Filipa Piotrowskiego, następnie Wojciecha Jacińskiego – obydwaj posiadali domy przy rynku<sup>15</sup>. Dokumentacja rozliczeń z wojskiem pozwala wnioskować, że przebywające w mieście pododdziały pochodziły zawsze z pułku huzarów ks. von Württemberg. Przykładowo w roku 1797 przebywali tutaj żołnierze z szwadronu mjr. von Schmudego (jeden podoficer i sześciu żołnierzy), który w tym czasie stacjonował w Wieruszowie. Zostali oni zmienieni przez huzarów z oddziału rtm. von Haugwitza – stacjonującego w Wieluniu<sup>16</sup>. We wrześniu 1804 r. przez Radomsko przejeżdżało „komando remontowe” pułku. Oprócz 23 własnych koni prowadzono 140 zakupionych dla macierzystej jednostki<sup>17</sup>.

Niezależnie od „związków” Radomska z 4. pułkiem huzarów można powiedzieć, że wojsko przebywało w mieście przez cały okres przynależności do monarchii Hohenzollernów. Były to oddziały o różnej wielkości, zadaniach i długości pobytu w mieście. Pierwszy kontakt mieszkańców z nieznaną dotychczas strukturą nastąpił w lutym 1793 r. – podczas zajmowania ziem polskich.

<sup>14</sup> Oswald 1805, k. 11–179. Szefel (korzec berliński) obejmował 54,7 l; funt = 0,4684 kg, garniec = 3,475 l, I. Ichnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 1967, s. 45, 53.

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe Piotrków Trybunalski [dalej: APPT], Akta Miasta Radomska [dalej: AMR], sygn. 146/I, k. 3, 21, 123, 189. Przykładowo w czerwcu i lipcu 1799 r. kwaterował u Piotrowskiego oficer z tego pułku, w sierpniu jego miejsce zajął por. Kleist.

<sup>16</sup> *Ibidem*, sygn. 39/I, k. 16–89.

<sup>17</sup> Z. Włodarczyk, *Na przelomie epok. Radomsko pod panowaniem pruskim (1793–1806)*, Radomsko 2015, s. 188.

Należy przypuszczać, że byli to żołnierze z pułku Carla Ph. von Pollitza, których zadaniem było zajęcie południowo-wschodniej części województwa sieradzkiego. Ukazujący się w Warszawie „Korespondent Kraiowy y Zagraniczny” (nr 18 z 2 marca 1793 r.)<sup>18</sup> informował, że w Radomsku konsystował oddział artylerii pruskiej. Być może to na potrzeby tej jednostki pracowała piekarnia polowa, którą umieszczono w ratuszu<sup>19</sup>. W końcu 1797 r. planowano rozlokować w mieście kompanię inwalidów von Ledebuhra. Przygotowania do dyslokacji jednostki były daleko posunięte: kamera zażądała od magistratu sprawozdania dotyczącego stanu urzędzeń wojskowych, m.in. nakazano dokonać spisu utensyliów w lazarecie. Nie wiadomo, czy plany umieszczenia inwalidów w Radomsku zostały zrealizowane<sup>20</sup>. Według zestawienia Augusta C. Holschego w 1800 r. stacjonowało tutaj niewielkie „komando” składające się z 17 żołnierzy, zapewne dwóm z nich towarzyszyły żony<sup>21</sup>.

Plany przemieszczenia szwadronu von Granera do Radomska powstały na długo przed rokiem 1804. Odpowiednio wcześniej znane były urzędnikom cywilnym, w tym na najniższym szczeblu – miejskim. Zgodnie z zaleceniem kamery kaliskiej, jesienią 1802 r. magistrat Radomska zwrócił się do rtm. Granera (dowodzony przez niego oddział stacjonował w Bolesławcu nad Prosną) w sprawie organizacji szkoły. Spodziewano się, że wojsko wesprze finansowo działania mające na celu utworzenia placówki oświatowej w tym mieście. Odpowiadając na pismo z Radomska, Graner zwrócił uwagę na konieczność zatrudnienia nauczyciela – ewangelika. W przypadku spełnienia tego warunku gotów był zgodzić się na posyłanie dzieci żołnierskich do wspólnej szkoły, a co za tym idzie – partycypować w kosztach jej utrzymania<sup>22</sup>.

Dnia 10 sierpnia 1804 r. sekretarz kamery Hahn wysłał do magistratu Radomska pismo informujące o zbliżającym się przybyciu oddziału von Granera. Standardowo przypominał o konieczności przygotowania kwater i żywności. Wszystko zaś w takiej ilości i jakości, by wojsko nie rościło żadnych pretensji. Do pisma dołączono wypełniony formularz z przebiegiem trasy i warunków przemarszu („Marsch Route für die Esquadron des Major v. Graner vom Husaren Regt. Herzog Eugen von Württemberg von Boleslawice nach Radomsk”)<sup>23</sup>. Dwanaście mil

<sup>18</sup> „Korespondent Kraiowy y Zagraniczny” 1793, nr 18 (2 III), s. 343–344.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>20</sup> APPT, AMR, sygn. 217/I, k. 6.

<sup>21</sup> A.C. Holsche, *Geographie und Statistik von West-, Süd und Neu-Ostpreußen*, Berlin 1804, Bd. II, s. 463.

<sup>22</sup> Z. Włodarczyk, *Na przełomie epok. Radomsko...*, s. 161.

<sup>23</sup> APPT, AMR, sygn. 5/I Marsch Sachen, k. 42–46. Zwraca uwagę to, że formularz wydrukowano w wersji dwujęzycznej: niemiecko-polskiej. W prowincji wewnętrznym językiem administracji był niemiecki, po polsku drukowano głównie teksty rozporządzeń władz. W zachowanej spuściźnie aktowej dokumenty w języku polskim należą do rzadkości, są to najczęściej pisma mieszkańców. Wy tłumaczeniem bilingwalności może być to, że nad przemarszem wojska czuwali w obszarach



dzielące obydwie miasta kawalerzyści mieli pokonać w ciągu pięciu dni, w tym jeden dzień przeznaczono na przerwę. Nie była to odległość znaczna, zwłaszcza w przypadku lekkiej kawalerii. Zgodnie z przyjętą praktyką, jeśli nie zachodziła konieczność, kolumna winna się poruszać powoli, w tempie spokojnego kroku. W przeciwnym razie rosło niebezpieczeństwo doznania kontuzji przez konie<sup>24</sup>. Dodatkowo wojsku towarzyszyło ok. 70 wozów ze sprzętem i dobytkiem. Części żołnierzy, jak we wszystkich jednostkach, towarzyszyły rodziny, które dzieliły z nimi trudy życia. W przypadku szwadronu von Granera była to grupa niemała – członkowie rodzin żołnierskich stanowili 46% całej zbiorowości<sup>25</sup>.

W pierwszym dniu żołnierze mieli pokonać odcinek dzielący Bolesławiec od Turowa – wsi pod Wieluniem. Tam zorganizowano pierwszy nocleg. Następnego dnia przewidziano pokonanie trasy Turów–Trębaczew (pod Działoszynem). Jako że poruszano się na obszarze wiejskim, sprawy zaopatrzenia powierzono landratowi wieluńskiemu Aleksandrowi Trepce<sup>26</sup>. Po trzecim dniu marszu przybyto do Brzeźnicy, w ówczesnym powiecie radomszczańskim. Troskę o zaopatrzenie przejął landrat Sławianowski oraz radca podatkowy Johann L. Dieterich (Dieterich) z Piotrkowa<sup>27</sup>. Tutaj też jeden dzień odpoczywano. Należy przypuszczać, że dzień wolny był również okazją do czyszczenia koni i mundurów, by następnego dnia zaprezentować się godnie mieszkańcom Radomska.

---

pozamiejskich landraci lub komisarze marszowi – w Prusach Południowych byli to w zdecydowanej większości Polacy.

<sup>24</sup> *Urkundliche Beiträge und Forschungen zur Geschichte des Preußischen Heeres*, H. VI: C. Jany, *Der Preußische Kavalleriedienst vor 1806*, Berlin 1904, s. 67.

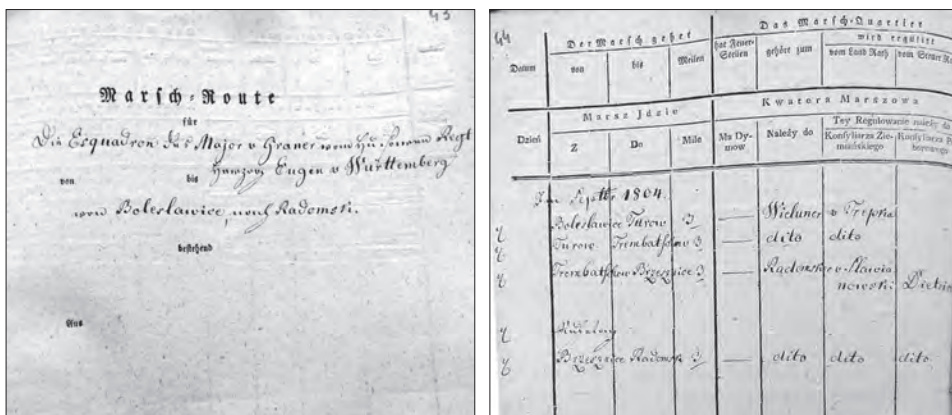
<sup>25</sup> Według Oswalda (1805), s. 128–129, po przybyciu szwadronu do Radomska było tutaj 50 kobiet oraz 40 dzieci zaliczanych do kategorii *Militair Personen*.

<sup>26</sup> Nie wiadomo, czy landrat Trepka w rzeczywistości organizował zaopatrzenie i noclegi dla maszerujących żołnierzy, zgodnie z dyspozycjami zapisanymi w omawianym dokumencie (*Marsch Route*). W końcu marca 1803 r., w piśmie do kamery kaliskiej, poprosił o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Jego następcą został Carl von Randow, któremu król rozkazem gabinetowym z 16 VI 1804 r. odnowił szlachectwo, wtedy to procedury wyborcze i nominacyjne nowego landrata weszły w fazę końcową. Interesująca nas marszruta została napisana najprawdopodobniej w lipcu 1804 r. lub jeszcze wcześniej. Droga służbowa przewidywała, że przesyłano ją do kamery – ta zaś do rady podatkowego. Od niego to trafiła do magistratu Radomska – w połowie sierpnia 1804 r. Jest więc możliwe, że w chwili sporządzania dokumentu landratem wieluńskim był Trepka, zaś w chwili jego realizacji – przemarszu, już Randow.

<sup>27</sup> Charakterystyczne dla stosunków pruskich było to, że władza landrata ograniczała się jedynie do obszarów wiejskich. Miasta na terenie każdego departamentu zostały pogrupowane w tzw. inspekcje podatkowe (w dep. kaliskim: piotrkowska, sieradzka i kaliska), którymi nadzorowali radcy podatkowi. Brzeźnica była w tym czasie miastem – stąd udział rady Dietericha w dziele zaopatrzenia wojska. Warto wspomnieć, że w starych prowincjach u boku landrata stali tzw. komisarze marszowi, często dymisjonowani oficerowie, którzy zajmowali się sprawami „bytowymi” przemieszczającego się wojska na terenie rodzimego powiatu, przykład śląski: M. K o n o p n i c k a, *Oficer – urzędnik – dworzanin. Kariery szlachty śląskiej w państwie pruskim (1740–1806)*, Zielona Góra 2014, s. 246.



Mapa 1. Trasa marszu szwadronu Granera (1804)



1. Wypełniony formularz dotyczący przebiegu trasy oddziału von Granera  
(Źródło: APPT, AMR, sygn. 5/I k. 42–43)

Stacjonująca w Radomsku jednostka przeszła 15 sierpnia 1806 r., w związku z zagrożeniem atakiem wojsk cesarza Napoleona, ze stopy pokojowej na organizację stanu wojennego (*Feld Etat*). Dwa dni później (17 sierpnia) żołnierze von Granera opuścili Radomsko. W mieście pozostało 78 osób związanych z pruskim wojskiem, głównie kobiety (51) i dzieci. W dalszym ciągu wypłacano im pieniądze na kwatery i utrzymanie. Przegrana w wojnie z Francją sprawiła, że żołnierze nie powrócili już do swego macierzystego garnizonu<sup>28</sup>.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Zespół Generalne Dyrektorium Prus Południowych  
III – sygn. 173.

<sup>28</sup> APPT, AMR, sygn. 95/I, k. 4.



Archiwum Państwowe Piotrków Trybunalski

Zespół Akta Miasta Radomska

sygn. 5/I, 39/I, 95/I, 146/I, 217/I.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreußens*, hrsg. R. Prümers, Poznań 1895.

Gieraths G., *Die Kampfhandlungen der brandenburgisch-preußischen Armee 1626–1807*, Berlin 1964.

Holsche A.C., *Geographie und Statistik von West-, Süd und Neu- Ostpreußen*, Bd. II, Berlin 1804.

Kitowicz J., *Pamiętniki, czyli Historia polska*, oprac. i wstęp P. Matuszewska, Warszawa 1971.

*Reglement für die königl. preußischen Husaren-Regimenter*, Berlin 1743.

*Stammliste aller Regimenter und Corps der Königlich-Preußischen Armee*, Berlin 1796.

### OPRACOWANIA

*Das Haus Württemberg. Ein biographisches Lexikoni*, hrsg. S. Lorenz, D. Martens, Stuttgart–Berlin–Köln 1997.

Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 1967.

Konopnicka M., *Oficer – urzędnik – dworzanin. Kariery szlachty śląskiej w państwie pruskim (1740–1806)*, Zielona Góra 2014.

Lyncker A. von, *Die Altpreußische Armee 1714–1806 und ihre Militärkirchenbücher*, Berlin 1937.

Łukasiewicz D., *Sarmatyzm i Prusy na przełomie XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2015.

Łukasiewicz D., *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793–1806) w okresie reform oświeceniowych*, Poznań–Warszawa 2004.

Pietsch P., *Kempen in südpreußischer Zeit (1797)*, „Historische Monatsblätter” 1900, Nr. 8–9, s. 116–123.

Topolski J., *Rozwój absolutnego państwa pruskiego i rola Prus w rozbiorach Polski*, [w:] *Węzłowe problemy dziejów Prus XVII–XX wieku*, red. G. Labuda, Poznań 1971, s. 39–55.

*Urkundliche Beiträge und Forschungen zur Geschichte des Preußischen Heeres*, H. VI: C. Jany, *Der Preußische Kavalleriedienst vor 1806*, Berlin 1904.

Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806*, Wrocław *et al.* 1957.

Włodarczyk Z., *Konin pod panowaniem pruskim (1793–1806)*, „Rocznik Koniński” 2007, t. XVI, s. 9–42.

Włodarczyk Z., *Na przełomie epok. Radomsko pod panowaniem pruskim (1793–1806)*, Radomsko 2015.

Włodarczyk Z., *Siedziby kamer wojenno-ekonomicznych w Prusach Południowych (1793–1806)*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2002, t. VIII–IX, s. 83–89.

Włodarczyk Z., *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793–1806*, Wieluń 2005.

Woller, *Die preußischen Garnisonen in Süd- und Neuostpreußen*, „Historische Monatsblätter” 1900, Nr. 5, s. 74–76.

---

ZDZISŁAW WŁODARCZYK

**Translocation of the Major von Graner's escadron (4 hussars regiment of Eugen von Württemberg) from Bolesławiec to Radomsko (1804)**

**A**t the beginning of 1793 Prussian troops entered Greater Poland, the second partition of Poland became a fact. Out of occupied lands a new province South Prussia (Südpreussen) was created immediately. One element of new reality was visible military presence in the socio-economic area of the province. Many cities and towns, something unheard of in the pre-partition period, have become the headquarters of the garrisons. Many times the troops changed their places of the deployment. The squadron of the 4<sup>th</sup> Hussar Regiment was stationed at the Kalisz department. One of them, commanded by Major Graner, received an order of translocation from Bolesławiec over the Prosna river to Radomsko (September 1804). The relocation of the escadron was based on a document approved by the superiors with the route description (*Marsch Route*).

**Keywords:** South Prussia, 19<sup>th</sup> century, cavalry, army, Poland, Radomsko, Bolesławiec nad Prosną.